



Ryszard Kopplinger, Prezydent Teatru Polskiego w Vancouver.

Witam Państwa niezwykle serdecznie na kolejnym Świątecznym „Opłatku „Teatru Polskiego Vancouver!

Witam naszych zaproszonych gości, Pana Konsula Marcina Trzcńskiego z małżonką oraz Panią Konsul Patrycję Wietrzychowską, Pana Macieja Pietrzyka, naszego gościa z Polski, przedstawicieli organizacji i mediów polonijnych oraz wszystkich pozostałych przyjaciół Teatru!

Nie chciałbym aby to brzmiało tak oficjalnie. Spotykamy się przecież na „Opłatku Świątecznym” a nie na jakiejś akademii, a jednak okazja taka jak dzisiaj sprzyja pewnym podsumowaniom oraz pochwaleniu się dokonaniem całego kończącego się roku. Ale przecież nie wypada tak bezwstydnie się chwalić, ...ale pał sześć chwalmy się bezwstydnie!

Po niezwykle bogatym w dokonania roku 2013 trochę musieliśmy, że tak powiem „odsapnąć”. Wzięliśmy udział na początku maja w Jubileuszu 70 lecia Kongresu Polonii Kanadyjskiej i 20 lecia Gazety Informacyjnej, dołączając do nich 10 lecie naszego Teatru! Na koncercie Jubileuszowym nasz Teatr został odznaczony plakietką Kongresu Polonii Kanadyjskiej „In recognition of outstanding contribution to the Polish Canadian Community for the last 10 years”. W części artystycznej między innymi wykonawcami zaprezentowaliśmy scenę z “Króla Maciusia I”, oraz utwór „Piosenka Jest Dobra Na Wszystko” w wykonaniu naszych aktorów, a ja miałem możliwość opowiedzieć o historii naszego Teatru i o ludziach go tworzących. Nasze występy zostały przychylnie przyjęte i ogólnie dało to początek bardzo dobrej naszej współpracy z Kongresem. Przypomnę, że cały koncert jak zwykle znakomicie prowadziła wraz z Markiem Czumą - Elizabeth Kozłowski. Wzięliśmy udział także w Dożynkach, Pierwszym Festiwalu Polonijnym w North Vancouver, rocznicy Bitwy pod Monte Cassino, Polskich dniach w Tri-City.

W czerwcu zaprosiliśmy parę świetnych aktorek z Toronto, p. Marię Nowotarską z córką Agatą Pilitowską, które przedstawiły naszej Polonii bardzo udany spektakl pt. „Tajemnice Ordonki”.

Teraz... będę dalej mówił o sukcesach. Sukcesy te zapewnił nam nasz Teatr Króla Maciusia, który z energią i talentem pracuje nad kolejnymi premierami w BC Children Hospital oraz późniejszymi powtórzeniami. W tym roku, na początku przedstawił on „Jasia i Małgosię” w tłumaczeniu, opracowaniu i reżyserii naszej niezastąpionej Julii Siedlanowskiej, która pozyskała dla tego projektu młodego, bardzo zdolnego, scenografa. Danny Vanderwel. Wykonał on wspaniałą wielką księgę, przez której strony przenikali nasi aktorzy w tej magicznej bajce. Było to duże przeżycie. Bravo! Trzeba tutaj podziękować za talent i pracę Julii oraz dzieciom i ich rodzicom. Niezastąpionemu Andrzejowi Gajosowi, oraz mojej żonie Joannie, bez której Teatr Dziecięcy i cała jego wizja by nie zaistniała.

Jasia i Małgosię powtórzyliśmy w West Vancouver Cultural Centre, Polskiej Szkole Parafialnej, na Festiwalu Fingerling, Fusion Festiwal oraz na Festiwalu Kultury Polskiej W Nort Vancouver. Można powiedzieć, że teatr dla dzieci rozwija się nam wspaniale.

Wróćmy teraz do teatru dorosłego. Po przełomie 2010 roku, rozpoczęliśmy nowy szczęśliwszy rozdział w naszej teatralnej historii wystawiając wspaniałą „Żółtą Szlafmycę”, którą cały nasz zespół zagrał brawurowo i z wielkim entuzjazmem, a reakcja publiczności była tego odbiciem. Była to najbardziej spontaniczna owacja „na stojąco” jaką otrzymał nasz teatr. Potem prawie taką samą owację słyszeliśmy tylko z okazji premiery Kabaretu Starszych Panów. Podejmowaliśmy kolejne wyzwania z nową wiarą we własne siły. Poprzez dwie jednoaktówki Mrożka, „Króla Maciusia I” Korczaka, Chłopców Grochowiaka, w/w Kabaretu Starszych Panów, aż do tegorocznego spektaklu „Tanga” Mrożka. Tango było chyba najtrudniejszą, niemuzyczną sztuką, którą podjęliśmy się wystawić mimo różnych głosów wątpiących, takich jak „o to wysokie progi”, „nie wiadomo czy uda się wam to właściwie przekazać” itp. W efekcie okazało się że wyszliśmy z tego „z tarczą” sądząc z reakcji widzów i recenzentów. Możemy jednak z dumą powiedzieć, że **wszystkie** te premiery uzyskały bardzo pozytywne przyjęcie publiczności.

Pragnę sedecznie podziękować wszystkim którzy przyczynili się swoją dobrowolną pracą do tych sukcesów - aktorom, zarządowi stowarzyszenia, członkom zespołu technicznego oraz wszystkim, którzy nam pomagali w naszej pracy.

W imieniu Zarządu Kanadyjsko Polskiego Stowarzyszenia Artystycznego – Teatr Polski Vancouver oraz własnym składam wam wszystkim najserdeczniejsze życzenia Wesołych Świąt oraz Najlepszego Nowego Roku 2015!